

# Kejmil, Gwiazdy

Stoję nad przepaścią moich wyborów  
I chyba powoli tam wpadam  
Ale wiem że jak wpadnę to podasz mi rękę  
I nie puścisz jej przenigdy  
Wiele wyborów, dużo tragicznych  
Ale szczęśliwe chwile też były  
Wiem, że teraz między nami nie jest dobrze  
Ale proszę cie boże żeby było dobrze  
Żeby chwile piękne znowu wróciły do nas tak jak bumerang!

Bo nie chce tak szybko umierać  
Bez kłótni bez żalu bez zbędnych emocji  
I proszę cię, proszę zapomnij o wszystkim  
Co napawa żalem smutkiem i tęsknotą  
Bo jesteś osobą, dla której zabije lub zginę  
Samochodem jadąc tysiąc na godzinę  
Żałuje tylko tego co zrobiłem  
Zapomniałem o tobie na chwile  
Tak bardzo ciebie skrzywdziłem, ej!